

Nr 2 Listopad

Rok szkolny 2013/2014



MORSKIE WIEŚCI



www.sp37.szczecin.pl

OD REDAKCJI

Za oknami albo poranna mgła, albo zmierzch. Można by narzekać. Niemniej to doskonały czas na czytanie. Przedstawiamy najnowszy numer „Morskich wieści”.

Listopad to czas zadumy. Mamy wolność! Jak wielkie to słowo! W tym numerze jedynie zarysowujemy to, co się stało 95 lat temu. Szmata czasu, prawie wiek. Jak wielka to wartość doceni ten, kto zda sobie sprawę, że ponad wiek tej wolności nie było. A potem po II wojnie światowej też było z tą wartością krucho. Zatem: szanujmy to, że był i Józef Piłsudski, i Tadeusz Mazowiecki. Jeden otwierał bramy wolności w 1918 roku, drugi czynił to ponownie w 1989 roku. To takie listopadowe zamyślenie zaduszkowe.

Czasem na tym listopadowym niebie pojawi się słońeczko: wolności, ciekawych spotkań, wyzwania, wrażeń. Znajdzie się też czas na rozrywkę. Wszystko to w garstce kilku stron oferujemy Naszym Czytelnikom. Przyjemnej lektury! Do zaczytania. Do przeczytania w następnym numerze.

SPIS TREŚCI

TYTUŁ	STRONA
3 pytania do...	3
Fotoreportaż	3
Radujmy się, mamy Niepodległość	6
Krzyżówka	6
Kolorowy dzień	7
Pisarka w naszej szkole	8
Rozmowa z Joanną M. Chmielewską	8
Kwestionariusz	9
Lubię teatr i recytować	10
Misie odwiedzą naszą szkołę	11
Zaduszki	11
Sonda	12

3 pytania do...

Pana Jarosława Bojara, historyka

Co świętujemy 11 listopada?

pan Jarosław Bojar: 11 listopada obchodzimy Narodowy Dzień Niepodległości

Co to znaczy że odzyskaliśmy niepodległość?

pan Jarosław Bojar: 95 lat temu 11 listopada 1918 po 123 latach zaborów (Polska została podzielona przez Rosjan, Austriaków i Niemców i zniknęła z mapy Europy) w listopadzie 1918 roku powróciliśmy na mapę Europy i Świata.

Jak Pan świętuje to święto?

pan Jarosław Bojar: W naszej szkole odbywa się uroczysta akademia, w której biorę udział, w telewizji oglądam relacje z uroczystości w Warszawie przy grobie Nieznanego Żołnierza.

rozmawiała: Hanna Pawlak



8 listopada w naszej szkole obchodziliśmy Święto Niepodległości. Z okazji tego ważnego dla Nas Polaków święta kółko teatralne wraz z zespołem Wesołe Nutki przygotowali przedstawienie. O godzina 9:40 rozpoczął się pierwszy występ. Wszyscy byli podenerwowani. Na zakończenie pierwszego jak i drugiego występu zespół wraz z kółkiem teatralnym dostali owacje na stojąco. O godzinie 11:30 samorząd szkolny wraz z poczem sztandarowym udali się pod Pomnik

Niepodległości, by świętować 95. rocznicę odzyskania przez Polskę Niepodległości. W poczcie honorowym uczestniczyła również delegacja naszej szkoły.



Przy Pomniku Niepodległości: Żołnierze 5 Pułku Inżynieryjnego.



Salwa Honorowa



Wręczenie kwiatów przez samorząd naszej szkoły wraz z panią Wicedyrektor.



Zakończenie Uroczystości. Opuszczenie uroczystości przez Orkiestrę Wojskową.



Zakończenie uroczystości.

Samorząd Uczniowski wraz z delegacją ze sztandarem była na niej obecna. Razem z uczniami przebywała Pani Wicedyrektor Izabela Pałasz, oraz Pan Grzegorz Zagórski. Ksiądz Biskup i wiele innych ważnych osób głosiło swe przemowy. Pod upamiętniającym poległych pomnikiem nasza szkoła złożyła dwie piękne wiązanki i znicz.

●Fotoreportaż:: Oliwia Nerko

●Tekst: Weronika Mazurczak, Oliwia Nerko

Radujmy się, mamy Niepodległość!

„Naród, który nie szanuje przeszłości nie zasługuje na szacunek terażniejszy i nie ma prawa do przyszłości.” – J. Piłsudski

Dnia 08.11.2013 w naszej szkole obchodziliśmy 95 rocznicę odzyskania Niepodległości. Jest to najważniejsze święto narodowe w Polsce. Po 123 latach niewoli, gdy zaborcy pozbawili nas państwa. 11.11.1918 powracamy na mapę polityczną świata. Odzyskanie Niepodległości kosztowało wiele pokoleń Polaków mnóstwa wyrzeczeń z utratą życia wyłącznie. Świętując odzyskanie Niepodległości pamiętamy i oddajemy podziękowanie tym Polkom i Polakom, którzy wywalczyli naszą wolność. – P. Bojar



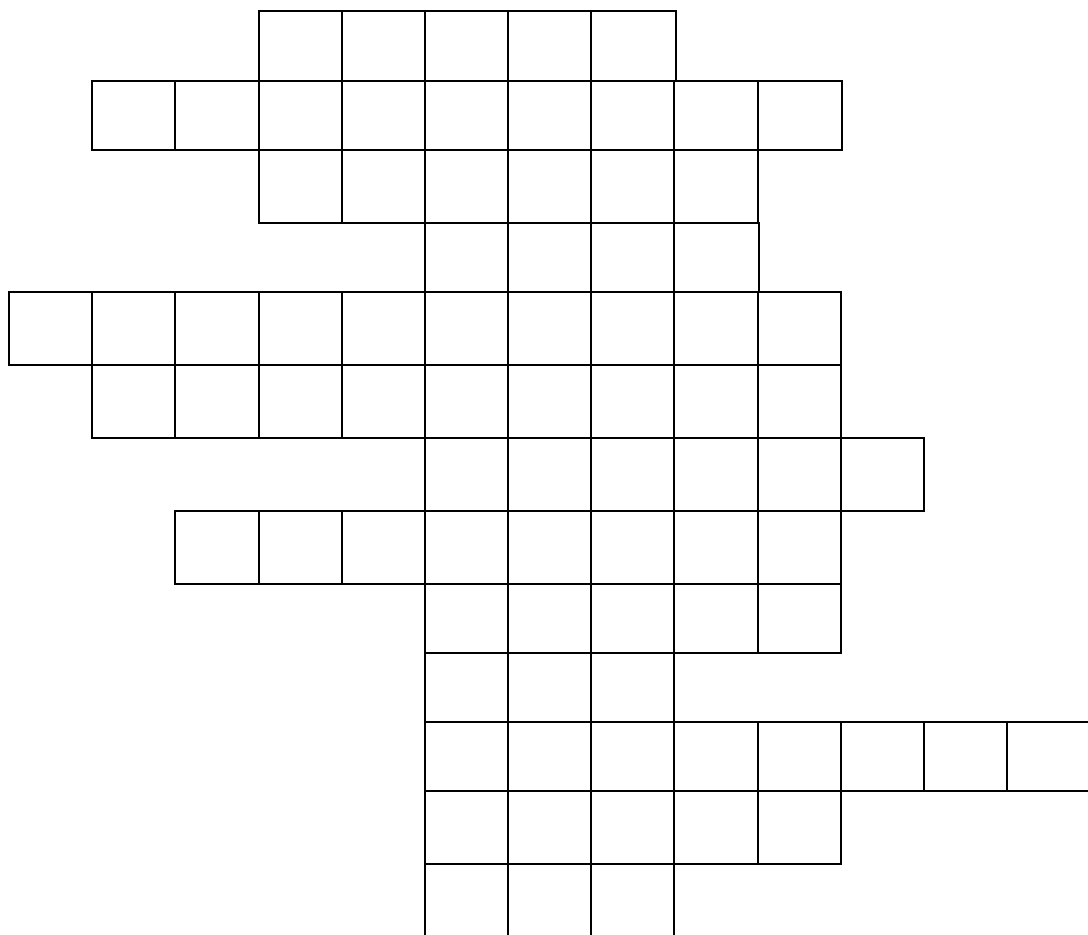
Przedstawienie miało przypomnieć nam dawne pokolenia, które w wojnie oddały życie za naród. Podczas spektaklu przywołano najważniejsze zrywy w walce o odzyskanie wolności: powstanie, I wojnę światową, powrót Józefa Piłsudskiego z Magdeburga. Była to piękna lekcja historii, z której każdy coś wyniósł, potraktował ten temat poważnie. Wszystkiemu akompaniowała muzyka i zespół „Wesołe Nutki”,

która piosenkami powstańczymi i partyzanckimi przywołała atmosferę powagi i dumy.

● *Kleopatra Majewska*

Krzyżówka

1. W jakim warzywie wycinamy straszne miny na Halloween?
2. Kto musi się uczyć na klasówki i odrabiać zadania domowe?
3. Jakie dźwięki wydaje bocian?
4. Jakie zwierzę jest najlepszym przyjacielem człowieka?
5. Jak nazywa się miejsce w którym wypożyczamy książki?
6. Jaki jest najważniejszy posiłek dnia?
7. Do jakiej szkoły idziemy po gimnazjum?
8. Kto napisał „Akademię Pana Kleksa” Jan
9. Czym związujemy włosy lub wymazujemy ołówek?
10. Czego brakuje posiadaczowi kołczanu i strzał?
11. Czego szukał Pan Hilary w wierszu Jana Brzechwy?
12. Z czego dzieci lubią lepić bałwany?
13. Jak nazywa się nocny motyl?



• Krzyżówkę ułożyła: *Roksana Kociszewska*

KOLOROWY DZIEŃ

W dniu 15.11.2013r. w naszej szkole odbył się pierwszy „kolorowy dzień”. Samorząd Uczniowski wybiera kolor, który będzie obowiązywał ustalonego dnia. Debiut był strzałem w dziesiątkę. Wielu uczniów widziano ubranych na pomarańczowo. Zaangażowali się, wykorzystali okazję.

-Kolorowy dzień jest dobrym pomysłem, ponieważ nie możesz w tym dniu dostać oceny niedostatecznej. Wcześniej takie akcje były wykorzystywane tylko z okazji mikołajek lub w dzień św. Walentego. Dobrze, że kolor zapowiadany jest z kilkudniowym wyprzedzeniem. Moim zdaniem byłoby lepiej, gdyby uczeń, który wziął udział w akcji, w ogóle nie był pytany. Mimo wszystko fajnie że Samorząd Uczniowski wymyślił taką "zabawę", myśląc o potrzebach i upodobaniach uczniów- podzieliła się wrażeniami Zuzia Brzezińska z 6b.

-To było super! Wszyscy byli na pomarańczowo. Dzięki temu nie dostałem jedynki. Bardzo podoba mi się ten pomysł.- cieszył się Karol Matlejowski z 6e.

- Bardzo spodobał mi się ten pomysł, ponieważ po raz pierwszy widziałam, żeby tyle osób zaangażowało się i przyłączyło do akcji.- powiedziała Wiktoria Kopczyńska z 6c.

-To było idealne! Cieszę się, że szkoła ma takie pomysły. Oby było to kontynuowane za rok, bo wszystkim uczniom się podoba.- pochwaliła akcję Oliwia Hau z 4e

Jeśli w ustalony dzień założysz coś w wybranej przez Samorząd barwie, nie możesz dostać jedynki z odpowiedzi. Akcja ma być kontynuowana. Kolorowy dzień będzie organizowany co miesiąc.

●Kleopatra Majewska

Pisarka w naszej szkole

Dnia 19.11.13r.w naszej szkole zagościła pisarka Joanna Maria Chmielewska. W czytelni spotkała się z uczniami czterech klas. W młodości mieszkała w Szczecinie na os. Słonecznym. Nam zdradziła, że przy ul. Kostki Napierskiego. Teraz mieszka w Szklarskiej Porębie. Pisała od dziecka, lecz pierwszą książkę wydała dopiero w 2007r.

Na spotkaniu przeczytała nam fragment swojej książki „ Historia Srebrnego Talizmanu”. Opowiadała, że jej syn jest związany z głównym bohaterem. Dzieci były zainteresowane Panią Joanną. Słuchały ze skupieniem. Podczas spotkania zadawały pytania, na które pisarka z chęcią odpowiadała.

- Było miło .Zainteresowały mnie książki, chyba je przeczytam- powiedziała po spotkaniu Weronika Kamińska z klasy 4a.

-Interesowało mnie to, co mówiła pisarka. Najbardziej byłam ciekawa tego, jak powstawały jej książki- podzieliła się z nami Zosia Schulz z klasy 4a.

Poprosiliśmy o krótką rozmowę z panią Joanną M. Chmielewską

Z czego czerpie Pani inspiracje?

Joanna M. Chmielewska:

Czasami z jakiś przedmiotów, innym razem z sytuacji albo z opowieści ludzi.

Od kiedy pasjonuje się Pani literaturą?

Joanna M. Chmielewska: Od kiedy nauczyłam się czytać.

Jaka była Pani pierwsza książka? O czym opowiadała?



Joanna M. Chmielewska: Była to historyjka o Nibyryjku mieszkającym na półeczce koło łóżka. Nibyryjek miał worek, do którego można było wrzucać złości, troski i obawy.

Kiedy zaczęła Pani pisać?

Joanna M. Chmielewska: W 2 klasie były to wierszyki. Potem bajki dla znajomych, scenariusze.

Co uważa Pani za swoje największe zalety?

Joanna M. Chmielewska: Wyobraźnię, ciekawość do świata i umiejętność zauważenia niezwykłości w czymś pozornie zwyczajnym.

Co jest dla Pani ideałem szczęścia?

Joanna M. Chmielewska: Umiejętność cieszenia się z niewielkich rzeczy.

•na spotkaniu była i rozmawiała z p. Chmielewską: Kleopatra Majewska

*Najbardziej ciekawe podrowiecia
dla czytelników. Lecz
wam wiele przygód w towarzystwie
bohaterów różnych księzek.
Joanna M. Chmielewska*

Kwestionariusz

Bohaterką tego kwestionariusza jest Małgorzata Maksymczak-Żyła

Co jest dla Pani ideałem szczęścia ?

p. Małgorzata Maksymczak- Żyła: Szczęście to ciepły dom, ukochani ludzie wokół i święty spokój.

Czego boi się Pani najbardziej ?

p. Małgorzata Maksymczak- Żyła: Strasznie boje się pajaków, ale walczę z tym.

Czego nie lubi Pani w swoim wyglądzie ?

p. Małgorzata Maksymczak- Żyła: Bardzo wielu rzeczy nie lubię w sobie. To podobno cecha większości kobiet :)

Co uważa Pani za swoje zalety ?

p. Małgorzata Maksymczak- Żyła: Staram się być życzliwa dla ludzi.

Jakie jest Pani ulubione zajęcie ?

p. Małgorzata Maksymczak- Żyła: Bardzo lubię moją pracę, a w wolnym czasie uwielbiam grać w gry na komputerze.

Co Panią wyróżnia ?

p. Małgorzata Maksymczak- Żyła: Nie wiem, nie wydaje mi się, żebym się jakoś szczególnie wyróżniała.

Jak brzmi Pani motto ?

p. Małgorzata Maksymczak- Żyła: Jest taka łacińska sentencja: "unitis viribus", co oznacza "wspólnymi siłami". Uważam, że w życiu niewiele da się zrobić w pojedynkę, współpracując z ludźmi osiągnąć można dużo więcej.

•*kwestionariusz przeprowadziła: Wiktoria Jocz*

Pasje

Lubię teatr i recytować

Julia Czapiewska wygrała szkolne eliminacje Konkursu Recytatorskiego pt.: „Szczeciński Parnas”. W szranki z innymi recytatorami stanie na deskach Teatru Polskiego w sobotę, 23. listopada 2013r.

Dlaczego zdecydowałaś się na ten konkurs?

Julia Czapiewska: Lubię teatr i recytować. Gra aktorska sprawia mi radość.

Czy udział w tym konkursie to Twój debiut?

Julia Czapiewska: Pierwszy raz startowałam w tym konkursie w 5 klasie. Spodobało mi się to, więc postanowiłam i tym razem spróbować swoich sił.

Czy to była twoja pierwsza wygrana w takim konkursie?

Julia Czapiewska: Moim pierwszym występem był konkursie marynistycznym. To było w 3 klasie! Sama nie mogę uwierzyć, że wtedy debiutowałam. Wygrałam i od tego się zaczęła moja przygoda ze słowem.

Czy przy występach zżera Cię trema?

Julia Czapiewska: To zależy. Przy publiczności nie, pragnę sprawić przyjemność słuchaczom, widzom. Jeżeli ocenia mnie jury, to przy nich jest wielka trema. Patrzą surowym okiem.

Co wybrałaś do następnego etapu?

Julia Czapiewska: Wiersz Joanny Kulmowej pt. „, Pod asfaltem” i także kawałek jej prozy z utworu „Bajki skrzydlate”.

Czy boisz się porażki?

Julia Czapiewska: Nie boję się, bo każdemu może się ona przytrafić.

●*Rozmawiała: Kleopatra Majewska*

Misie odwiedzą naszą szkołę

25 listopada to Międzynarodowy Dzień Pluszowego Misia. - Chcemy, by każdy uczeń, który ma ukochanego misia przyniósł go do szkoły i pokazał mu ją- wyjaśnia pani Grażyna Pławska.

Tego dnia misie będą liczone. Klasa, która przyniesie ich najwięcej zostanie uwieczniona na stronie internetowej. W holu głównym odbędzie się wystawa prac plastyczna i literacka, którą zorganizowała p. Agnieszka Pacholczyk

●*Kleopatra Majewska*

Zaduszki

Pozostała tylko pamięć o ... Edmundzie Niziurskim



Edmund Niziurski urodził się 10 lipca 1925 roku w Kielcach. Zmarł 9 października 2013 roku w Warszawie. Pisał popularne powieści dla młodzieży, np.: „Księga urwisów” , „Sposób na Alcybiadesa”. Niziurski pisał również powieści społeczno-obyczajowe i sensacyjne. Pisarz po wojnie pracował z Radiem Polskim. Edmund Niziurski został wielokrotnie nagradzany i odznaczany. Otrzymał nagrodę Prezesa Rady Ministrów za powieść „Księga urwisów”. Zdobył Order Uśmiechu. Został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski i Krzyżem Oficerskim Odrodzenia Polski.

Pani Grażyna Pławska: Warto czytać książki Edmunda Niziurskiego, bo mają one charakter humorystyczny. Te dla młodzieży, jak i dla dorosłych. Moim zdaniem Jego powieści są już zapomniane. Mało kto czyta książki tego autora. Chyba tylko młodzież w ramach lektury czyta je w szkole. Dopiero wtedy po nie sięga. Tymczasem powieści Niziurskiego odtwarzają szkolną rzeczywistość: jaki nauczyciel nie ma ksywy? Czy nie obmyślacie strategii, jak „stracić” lekcję przy pomocy „zapuszczania węża”? Co to znaczy? Dowiedcie się, gdy poczytacie powieści Niziurskiego.

Tadeusz Mazowiecki - pierwszy niekomunistyczny premier Polski

Kim był Tadeusz Mazowiecki?

Pani Małgorzata Maksymczak-Żyła: Tadeusz Mazowiecki pełnił w życiu wiele funkcji. My zapamiętamy Go przede wszystkim dlatego, że był pierwszym premierem polskiego, niekomunistycznego rządu.

Dlaczego jest tak ważną postacią w historii Polski?

Pani Małgorzata Maksymczak-Żyła: Po drugiej wojnie światowej przez ponad 40 lat władzę w Polsce sprawowali komuniści wspierani przez Związek Radziecki. Po wielu latach walki przeciwnikom komunizmu udało się w czerwcu 1989 r. przeprowadzić wybory, w wyniku których znaleźli się w sejmie. Rząd, na którego czele stanął Tadeusz Mazowiecki poprowadził Polskę do prawdziwej wolności.

Za co Go Pani ceni ?

Pani Małgorzata Maksymczak-Żyła: Cenię pana Tadeusza Mazowieckiego za jego działalność opozycyjną, a w wolnej Polsce za rozagę, działania bez zaciętrzewienia i nienawiści do ludzi. Za to, że nie szukał wszędzie wrogów tylko szukał kompromisu.

•*przygotowała: Weronika Mazurczak*

Sonda

Zebraliśmy opinie o spektaklu z okazji Święta Komisji Edukacji Narodowej

Hania Pawlak 4D: Najbardziej w przedstawieniu podobali mi się dwaj chłopcy, którzy byli bardzo śmieszni. Ich teksty były super rozweselające ! Hania Pawlak 4D

Noemi Rorbach 4D:Według mnie, najlepsza była nauczycielka, bo zaangażowała się w swoją rolę. Podobała mi się też dziewczyna, która grała ciągle malującą się uczennicę. Była bardzo śmieszna!

Karol Niemczuk 4D: Bardzo podobały mi się piosenki w wykonaniu zespołu "Wesołe Nutki". Teksty związane ze szkołą były bardzo śmieszne a ci, którzy śpiewali mieli piękne głosy!

• *opinie zebrała: Wiktoria Jocz*

Pani Wicedyrektor Izabela Palasz: Całe przedstawienie bardzo mi się podobało. Gra aktorów była wspaniała. Oddali oni sens spektaklu. Scenariusz był bardzo dobrze skomponowany z uroczystością.

Pani Jowita Fiedorowicz: Aktorzy byli profesjonalni. Najbardziej podobała mi się Aleksandra Kuchnowska. Grała swoją rolę bardzo dobrze. Czułam się jak na występie w najlepszym teatrze.

- *opinie zebrała: Weronika Mazurczak*

Ten numer gazetki tworzyły: Weronika Jocz, Roksana Kociszewska, Kleopatra Majewska, Weronika Mazurczak, Oliwia Nerko, Hanna Pawlak

Pomoc: p. Paweł Galecki, p. Marcin Giedziun

Opieka: Joanna Piskorowska